

Ivan Komarenko, Wolność

Gdy widzisz ptaka w locie jak wolny jest
Jak płynie sobie, aż po nieba kres
Wiedz - niebo bywa pełne wichrów i burz
A z lotu ptaka już nie widać róż
Bo wolność - to nie cel lecz szansa by
Spełnić najpiękniejsze sny, marzenia

Wolność - to ta najjaśniejsza z gwiazd
Promyk słońca w gęsty las, nadzieja
Wolność to skrzypce z których dźwięku cud
Potrafi wyczarować mistrza trud
Lecz kiedy zagra na nich słaby gracz
To słyhać będzie tylko pisk, zgrzyt, płacz
Bo wolność - to wśród mądrych ludzi żyć
Widzieć dobroć w oczach ich i szczęście

Wolność - to wśród życia gór i chmur
Poprzez każdy bór i mur znać przejście
Wolność lśni wśród gałęzi wielkich drzew
Które pną się w słońce każda w swoją stronę
Wolność brzmi jak radosny ludzi śmiech
Którzy wolność swą zdobyli na obronę

Zwycięstwa, mądrości, prawdy i miłość
Spokoju, szczęścia, zdrowia i godności
Wolność to diament do oszlifowania
A zabłyśnie blaskiem nie do opisania
Wolność to także i odporność serc
By na złą drogę nie próbować zejść
Bo są i tacy, którzy w wolności cud
Potrafią wmieszać swoich sprawek bród